

Płaszcz skrytobójcy

Kat

Zmierzch
Rozlał atrament
Zastyga uliczny ruch
Dziewczyno wracaj!
Już dokonał się mój dzień
Purpurowe światło zaróżowiło niebios
I przyćmiło brylanty gwiazd
- a wszelki kwiat rozświecła gwiazdy
- a wszelki cień
Uzbraja w sztylet i płaszcz skrytobójcy
Noc
Jak każda noc
Sączy krew
Upiorny mur
Sączy krew
Pierzasty śnieg
sączy krew
Milczący śnieg
Srebrzysty całun
Zamraża sercowy puls
Dziewczyno wracaj!
A wszelki kwiat rozświecła gwiazdy
A wszelki cień
Uzbraja w sztylet i płaszcz skrytobójcy